Krzysztof Krawczyk, Chciałem być

Chciałem być marynarzem
chciałem mieć tatuaże
podróżować, zwiedzać świat
pięknie żyć, garściami życie brać

chciałem być piosenkarzem
chciałem mieć pełne sale
podróżować, zwiedzać świat
i wiele pięknych, pięknych kobiet znać

przemierzyłem cały świat od Las Vegas po Krym
zgrałem tysiąc talii kart, które lubią dym
skasowałem kilka bryk, nie żałuję dziś
nie żałuję dziś

chciałem dać coś dobrego
dałem tylko siebie
los okrutnie ze mnie drwił
gorzkich nauk nie oszczędził mich

ciałem wnieść coś nowego
chciałem mieć więcej wiary
los okrutnie ze mnie drwił
mojej wiary nie odebrał mi